Żelazne strofy futurysty

Majakowski po latach

dowcip kawalerca w grzmiąco-wojowym stylu

Przeczytałem właśnie ~~w ciągu dwu dni~~ pokaźny drugi tom ~~zbiorów wydania wszystkich~~ dzieł Majakowskiego, obejmujący poematy w ~~pra~~ zbiorowym przekładzie ~~pod polskim~~ poetów polskich od Jasieńskiego do Brzechwy i Włodka. Wiele z tych tłumaczeń ~~pamiętało~~ pamiętałem z lat dawnych, z pierwszych przekładów Jasieńskiego, Tuwima i Sterna. ~~Niektóre z nich znalazły potem Od tych przedwojennych czasów inni poeci podjęli~~ Obecne wydanie ~~poematów~~ obejmuje wszystkie poematy Majakowskiego, choć niektóre z nich tylko we fragmentach, ~~Biekarza~~ a niektóre – jak „Obłok w spodniach" i wstęp do poematu „Pełnym głosem" w ~~kilku tłumaczeniach kilka~~ w wersjach przekładowych ~~różnych~~ dwu, i więcej poetów. Daje to więc rzadką okazję ~~dla badaczy~~ do oceny ~~wartości przekładów rzadką~~: ~~w jednej książce możemy spotkać i ocenić dwa różne przekłady tego samego utworu~~ porównać do porównania talentu